

BIULETYN INFORMACYJNY

BRACTWO KAPŁAŃSKIE ŚW. PIUSA X

Przeorat pw. Niepokalanego Serca NMP

w Gdyni

Porządek nabożeństw

luty A. D. 2024



Miłość do katedry św. Piotra

Drodzy Wierni, 22 lutego przypada święto Katedry św. Piotra. Przed reformą kalendarza liturgicznego dokonanej w czasach Jana XXIII, były nawet dwa święta katedry piotrowej. A to dlatego, że pierwsza z nich znajdowała się w Antiochii, gdzie po Zesłaniu Ducha Świętego pierwotnie, czasowo przebywał Piotr. Druga znalazła swe ostateczne miejsce w Rzymie, gdzie z Antiochii przeniósł swoją siedzibę Książe Apostołów. Samo słowo „katedra” pochodzi od nazwy uroczystego krzesła (tronu) na którym zasiada biskup. Od nazwy tego krzesła kościół biskupi, czyli najważniejszy i pierwszy kościół w każdej diecezji, nazywa się również katedrą. Krzesło biskupa jest znakiem jego urzędu nauczyciela, arcykapłana i pasterza. Szczególne miejsce wśród wszystkich katedr Kościoła zajmuje katedra św.

Piotra znajdującą się w bazylice św. Piotra w Rzymie na Watykanie. To ona jest symbolem władzy Piotra i jego następców nad całym Kościołem. Nieprzypadkowo czytamy dziś w *Ewangelii* słowa Chrystusa: „A ja ci powiadam, że ty jesteś Opoką, a na tej Opoce zbuduję Kościół mój i bramy piekielne nie zwyciężą go. I tobie dam klucze Królestwa Niebieskiego: a cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w niebiesiech; a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebiesiech”. Wypowiadając te słowa, Zbawiciel przekazał najwyższą władzę nad Kościołem osobie sprawującej urząd papieski.

W naszych czasach, jak nigdy wcześniej, ważne jest trwanie w jedności z urzędem nauczycielskim Kościoła, który zawiera w sobie dorobek minionych dwóch tysięcy lat i długiego szeregu kolejnych pontyfikatów. Innymi słowy, zasadnicze znaczenie ma dochowanie wierności wiecznemu Rzymowi, w którego ziemi spoczywają prochy św. Piotra i całej rzeszy rzymskich męczenników. Dziś dochodzą nas smutne i przerażające informacje, odnośnie poczynań obecnego papieża. Także coraz wyraźniej widać gorzkie owoce poprzednich pontyfikatów licząc od pontyfikatu Jana XXIII. Niestety, każdy z tych przypadków był etapem procesu, który można i należy nazwać kryzysem w Kościele. Zwracam uwagę, że nie mamy do czynienia z kryzysem Kościoła, lecz właśnie z kryzysem w Kościele. Między tymi określeniami jest subtelna, ale jakże ważna różnica. Ów kryzys w Kościele przyjął za aktualnego pontyfikatu rozmiary, jakich chyba nikt wcześniej nie mógł sobie wyobrazić, nikt, pewnie za wyjątkiem zawziętych, skrytych wrogów Kościoła. To wszystko jest smutne. Wobec tego stanu można przyjąć dwojaką błędną postawę.

Z jednej strony można ulegle przyjmować z Rzymu wszystkie błędne nauki i gorszące zachowania, bo skoro rzymscy hierarchowie coś mówią czy czynią, to trzeba się z nimi solidaryzować; trzeba wszystko co nadchodzi z Rzymu przyjmować, wszystko, a więc również i błędy.

Z drugiej strony można nie chcieć mieć czegokolwiek wspólnego z błędzającymi hierarchami Kościoła; można odciąć się nie tylko od błędnych nauk czy gorszących zachowań, ale także od instytucji, czyli urzędów piastowanych przez hierarchów, którzy ranią Kościół.

Obydwa te rozwiązania są proste, łatwe ale także błędne! Katolik powinien iść za prawdą, którą może znaleźć w nieomylnym, trwającym dwa tysiące lat, nauczaniu Kościoła. Niezależnie od tego co inni pomyślą, jak mnie ocenią, potrzeba bym był wiernym, bym była wierną, temu, co Kościół nauczał przez dwa tysiące lat.

Nie można iść na ustępstwa i kompromisy pod pozorem konieczności zachowania posłuszeństwa czy dla wygody. A z drugiej strony nie można samemu usiłować rozwiązywać wszystkie problemy. Dziś często spotyka się ludzi, którzy mają pewnie dobrą wolę, ale nie mają potrzebnej wiedzy, cennego doświadczenia, a mimo to orzekają apodyktycznie opierając się wyłącznie na swoim zdaniu, na swoim rozumieniu tego, co jest dobre i jak powinno wszystko wyglądać. Tacy ludzie zanim otworzą Pismo święte, katechizm czy papieską encyklikę, zanim poproszą o wyjaśnienie swego duszpasterza, o ile w ogóle to uczynią, już mają własne i nieomyślne recepty na wszystkie bolączki trapiące Kościół.

Rzadko katolicy na sprawy związane z aktualnymi problemami patrzą przez pryzmat wielowiekowego Magisterium Kościoła, zawartego choćby we wspomnianych encyklikach. Kto chce uzyskać światło prawdy na przykład na temat wolności religijnej, ekumenizmu czy kolegializmu, ten powinien czytać papieskie encykliki poświęcone tym zagadnieniom.

Opisana wyżej chybiona postawa jest jednym z najboleśniejszych skutków kryzysu w Kościele. Wielu katolików odzwyczaiło się kształtować w ważnych sprawach swe opinie i poglądy w oparciu o nauczanie Kościoła.

Święto Katedry św. Piotra powinno być dla nas okazją do wyrażenia naszej miłości do Kościoła, do Rzymu, który od dwóch tysięcy lat jest strażnikiem depozytu wiary. Obecnie odgórnie forsowane, doktrynalne i moralne błędy, szalejące niczym zaraza w Rzymie, to zupełnie coś innego. Kiedyś śp. abp Marcel Lefebvre, by oddzielić jedno od drugiego, użył takich określeń, z jednej strony „należymy do Rzymu katolickiego, stróża wiary katolickiej oraz tradycji niezbędnych do jej zachowania, do wiecznego Rzymu, nauczyciela mądrości i prawdy”, ale z drugiej: „odrzucaamy (...) pójście za Rzymem o tendencji neomodernistycznej i neoprotestanckiej, która wyraźnie zaznaczyła się podczas II Soboru Watykańskiego, a po soborze we wszystkich wynikających z niego reformach” (*Deklaracja z 21 listopada 1974 r.*)

Co ważne, nie robimy tego z powodów przyziemnych, politycznych, osobistych, ale powodowani pragnieniem dochowania wierności nauczaniu Kościoła, czyli Chrystusa!

Dlatego nie wolno szukać dla wiary oparcia w swych osobistych przekonaniach, wnioskowaniach, a tym bardziej w jakichś domniemanych, prywatnych wizjach czy przesłaniach rzekomo płynących z nieba. Niektórzy nawet, na szczęście to wyjątki, próbują opierać swą wiarę na treściach

uzyskanym podczas egzorcyzmów, a pochodzących od złego ducha. Od kiedy to ojciec wszelkiego kłamstwa ma potwierdzać prawdę?!

Fundamentem musi być Kościół i jego nieomyślne, dwutysiącletnie nauczanie. Najpiękniejszym w postawie naszego Bractwa jest właśnie oparcie własnego stanowiska na przywiązaniu do Rzymu i katolickiej Tradycji; na wierności nauczaniu przekazanego nam przez Kościół. Dlatego właśnie w przedsiódkach kaplic, kościołów Bractwa znajdziecie zawsze tradycyjny katechizm a także cały szereg encyklik papieskich, a nie jakieś rzekome „przekazy z nieba” czy treści przekazywane podczas egzorcyzmów przez opętanych, ale pochodzące od diabła. W przenośni można powiedzieć, że katedra piotrowa jest tam, gdzie prawdziwy, tradycyjny katechizm; tam, gdzie encykliki papieskie stanowiące wyraz katolickiej Tradycji. Wiele z tych encyklik jest jasnym potępieniem nowoczesnych błędów i postaw. Rzadko jednak katolicy po nie sięgają. To jest smutne.

Drodzy Wierni, bądźmy wierni nauczaniu Kościoła, bądźmy przywiązani do katedry piotrowej, która jest strażnikiem depozytu wiary stanowiącej nasz największy skarb i otwierającej drogę do nieba. Zakończmy te krótkie rozważania cytatem z pism św. abpa Lefebvre'a. Te słowa tak pięknie wyrażają przywiązanie Bractwa do papieżstwa: „Wierzymy w Piotra, wierzymy w następców Piotra, ale tak, jak to bardzo słusznie powiedział papież Pius IX w swojej konstytucji dogmatycznej: «Papież nie po to otrzymał dar Ducha Świętego, aby głosić nowe prawdy, ale po to, aby zachować nas w tej wierze, która zawsze obowiązywała». Tak brzmi definicja urzędu papieskiego, która została ustalona podczas Pierwszego Soboru Watykańskiego przez papieża Piusa IX. Na tej podstawie jesteśmy przekonani o tym, że właśnie zachowując tę tradycję dajemy dowód naszej miłości, naszego podporządkowania urzędowi i naszego posłuszeństwa wobec następcy Piotra”.

Z błogosławieństwem kapłańskim,
ks. Krzysztof Gołębiowski

* * *

AKTUALNOŚCI

* Comiesięczne terminy

Spotkanie Krucjaty Eucharystycznej odbędzie się w sobotę 10 lutego. Początek po Mszy św. o godz. 9.00.

Kolejne **spotkanie apologetyczne** dla młodzieży odbędzie się we wtorek **13 lutego**. Po wieczornej Mszy św. i różańcu, spotkamy się w sali

wykładowej pod kościołem. Zapraszam serdecznie wszystkich zainteresowanych w wieku od 12 do 18 lat.

Kolejne zaś **nauki stanowe** w naszym gdyńskim kościele odbędą się w czwartek (**22 II**) dla niewiast, a tydzień później w czwartek (**29 II**) dla mężczyzn. Nauki będą głoszone po wieczornych Mszach św. w sali wykładowej.

* * *

KRYZYS W KOŚCIELE OKIEM WYTRAWNEGO TEOLOGA

(ciąg dalszy rozważań na temat kryzysu w Kościele

według ks. Mateusza Gaudrona FSSPX)

Czy nie stanowi to poniżenia i dyskryminacji kobiety?

Poniżona i dyskryminowana była kobieta w pogaństwie; u żydów i mahometan sytuacja ta trwa po dziś dzień. Natomiast chrześcijaństwo oddało kobiecie właściwą jej godność. Tu jest ona równa mężczyźnie i zwłaszcza w małżeństwie jest równą mu towarzyszką. To nie wyklucza, że jest ona inna niż mężczyzna i dlatego ma inne zadania.

Nie można zapominać, że „Boże podobieństwo” mężczyzny leży wyłącznie na płaszczyźnie symbolicznej. On jest ze swej natury dokładnie tak samo stworzeniem jak kobieta i dlatego musi się również nauczyć posłuszeństwa i podporządkowania.

Poza tym Kościół katolicki czci niezmiernie kobietę w osobie Bożej Rodzicielki, zawsze Dziewicy Maryi. On wysławia Ją jako Królową Wszystkich Świętych, wyniesioną ponad wszystkie stworzenia, a więc ponad wszystkich Apostołów, papieży i biskupów. Pomimo to Maryja nie była kapłanką. Papież Innocenty III pisał o tym w liście do biskupa Burgos: „Choć Dziewica Maryja stoi ponad wszystkimi Apostołami, to jednak nie Jej, ale im powierzył Pan klucze Królestwa Niebieskiego”.

Dzisiejsza emancypacja i feminizm zawierają w sobie w gruncie rzeczy największą pogardę kobiety. Jeśli nie docenia się właściwych kobiecie wartości, a żąda się od niej zrównania z mężczyzną, to jest ona rzeczywiście upośledzona. Kobieta zawsze będzie gorszym mężczyzną!

* **Lektura z Brewiarza**

Homilia świętego Leona, Papieża

Kazanie 3. na rocznicę swego wyboru, w 1. połowie

Wszystkich Apostołów zapytuje Pan, co o Nim ludzie sądzą. Dopóki powtarzają oni chwiejne przekonania ludzkiego umysłu, jednakową wszyscy dają odpowiedź. Gdy jednak padło pytanie, za kogo uczniowie Go uważają, pierwszy wyznaje Pana ów, co pierwszą piastuje godność w gronie Apostołów. Mianowicie taką daje odpowiedź: Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego. Na to znowu odpowiada Jezus: Błogosławionyś, Szymonie Bar Jona, bo ciało i krew nie objawiły tobie, jeno Ojciec mój, który jest w niebiesiech. Znaczenie tej odpowiedzi takie jest: Dlatego błogosławiony jesteś, że Ojciec mój ciebie oświecił; że nie dałeś się zwieść ziemskim mniemaniom, bo światło niebieskie było ci natchnieniem; że nie ciało i krew, jeno objawił Mnie tobie Ten, którego jestem Synem Jednorodzonym.

A Ja tobie powiadam – mówi dalej – co się wyklada: Jak mój Ojciec objawił ci moje Bóstwo, tak i Ja daję ci poznać twoje wyniesienie: Że ty jesteś Opoką, to znaczy Jam ci wprawdzie sam jest Opoką niewzruszoną, Jam kamieniem węgielnym, który dwoje czyni jednym, Jam fundamentem poza którym nikt nie może założyć innego, ale także i ty jesteś Opoką, ponieważ moją mocą jesteś ugruntowany, aby to, co przysługuje mojej władzy, stało się również twoim udziałem. A na tej Opoce zbuduję Kościół mój i bramy piekielne nie zwyciężą go. Na tym umocnieniu – powiada – wieczną zbuduję świątynię, na potędzie tej wiary wzniesie się niebosięzny gmach mego Kościoła.

Wyznania tego nie zatamują bramy piekielne, nie skrepują więzy śmierci, albowiem głos ten to głos Życia. I jak wyznawców swoich do niebios podnosi, tak zaprzeczających sobie do piekieł pogrąża. Z powodu tego wyznania mówi następnie Jezus do świętego Piotra: Tobie dam klucze Królestwa Niebieskiego: a cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w niebiesiech; a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebiesiech. Co prawda prawo używania tej władzy przeszło i na innych Apostołów; co prawda ustanowienie zawarte w tych słowach rozszerzyło się na wszystkich ksiąząt Kościoła, nie bez powodu jednak jednemu w szczególności powierza się to, co ma być udziałem wszystkich. Piotr osobno

tę władzę otrzymuje, ponieważ wszyscy inni dzierżący władzę w Kościele na wzór Piotra mają rządzić. Ten przywilej Piotra trwa, gdziekolwiek według jego poczucia sprawiedliwości wydaje się wyroki. Nie może być przeto ani zbytnej surowości, ani zbytnej pobłażliwości tam, gdzie wiązuje się i rozwiązuje to tylko, co święty Piotr związałby i rozwiązał.

KALENDARZ LITURGICZNY na luty A. D. 2024

1 czw. Św. Ignacego (z Antiochii), Biskupa i Męczennika, 3 kl.,
*Pierwszy czwartek miesiąca ku czci Pana naszego Jezusa
Chrystusa, Najwyższego Kapłana, modlitwa za kapłanów i o
powołania kapłańskie*

2 pt. Oczyszczenie Najświętszej Maryi Panny (Matki Bożej
Gromniczej), 2 kl., *Pierwszy piątek miesiąca ku czci
Najświętszego Serca Jezusa*

3 sob. Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny w sobotę, 4 kl.,
wsp. św. Błażeja, Biskupa i Męczennika, *Pierwsza sobota
miesiąca ku czci Niepokalanego Serca N.M.P.*

4 niedz. Niedziela Sześćdziesiąticy, 2 kl.

5 pn. Św. Agaty, Dziewicy i Męczennicy, 3 kl.

6 wt. Św. Tytusa, Biskupa i Wyznawcy, 3 kl., wsp. św. Doroty,
Dziewicy i Męczennicy

7 śr. Św. Romualda, Opata, 3 kl.,

8 czw. Św. Jana z Maty, Wyznawcy, 3 kl.

9 pt. Św. Cyryła Aleksandryjskiego, Biskupa, Wyznawcy i
Doktora Kościoła, 3 kl., wsp. św. Apolonii, Dziewicy i
Męczennicy

10 sob. Św. Scholastyki, Dziewicy, 3 kl.

11 niedz. Niedziela Pięćdziesiąticy, 2 kl.

12 pn. Śś. Siedmiu Założycieli Zakonu Serwitów N.M.P.,

- Wyznawców, 3 kl.
- 13 wt. dzień ferialny, 4 kl. (Zapusty)
- 14 śr. **Środa Popielcowa, 1 kl.**
- 15 czw. dzień ferialny, 3 kl., wsp. śś. Faustyna i Jowity, Męczenników
- 16 pt. dzień ferialny, 3 kl.
- 17 sob. dzień ferialny, 3 kl.

18 niedz. 1. Niedziela Wielkiego Postu, 1 kl.

- 19 pn. dzień ferialny, 3 kl.
- 20 wt. dzień ferialny, 3 kl.
- 21 śr. Środa Suchych Dni Wielkiego Postu, 2 kl.
- 22 czw. Katedry św. Piotra, Apostoła, 2 kl., wsp. dzień ferialny, 3 kl
- 23 pt. Piątek Suchych Dni Wielkiego Postu, 2 kl., wsp. św. Piotra Damiana, Biskupa, Wyznawcy i Doktora Kościoła, 3 kl.
- 24 sob. Sobota Suchych Dni Wielkiego Postu, 2 kl.

25 niedz. 2. Niedziela Wielkiego Postu, 1 kl.

- 26 pn. dzień ferialny, 3 kl.
- 27 wt. dzień ferialny, 3 kl.
- 28 śr. dzień ferialny, 3 kl., wsp. św. Gabriela od Matki Bożej Bolesnej, Wyznawcy, 3 kl.
- 29 czw. dzień ferialny, 3 kl.

Porządek Mszy św. w naszym kościele przeoratomym na kolejne tygodnie podawany będzie w kruchcie kościoła oraz można go będzie znaleźć w internecie:

na stronie gdyńskiego przeoratu: <https://gdynia.fsspx.pl>

na facebooku: <https://www.facebook.com/FSSPXGdynia>